

Sygn. akt III AUa 37/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Marzena Wasilewska

Sędziowie: SA Marcin Graczyk (spr.)

SO del. Anita Górecka

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2021 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy J. R.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności z funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanego Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Likwidatora Funduszu Alimentacyjnego

od wyroku Sądu Okręgowego XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 9 października 2020 r., sygn. akt XIV U 2502/19

oddala apelację.

Marcin Graczyk Marzena Wasilewska Anita Górecka

Sygn. akt III AUa 37/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 września 2019 r., nr (...) Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidator Funduszu Alimentacyjnego odmówił J. R. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu – w łącznej kwocie 16.750,73 zł.

J. R. wniósł odwołanie od tej decyzji i domagał się jej zmiany poprzez umorzenie należności w całości. Odwołujący się podniósł swoją trudną sytuację majątkową i zdrowotną uzasadniając konieczność umorzenia należności.

W odpowiedzi na odwołanie działający w imieniu Prezesa, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., wniósł o jego oddalenie wskazując, że zaskarżona decyzja została wydana na podstawie art. 68 w związku z art. 63 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28.11.2003r. o świadczeniach rodzinnych. W ocenie organu nie zachodziły szczególnie uzasadnione przesłanki uzasadniające umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

Wyrokiem z dnia 9 października 2020 r. sygn. akt XIV U2502/19 Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 19 września 2019 r., nr 571/19 w ten sposób, że umarzył J. R. należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń oraz 5% opłaty na pokrycie

kosztów, związanych z działalnością funduszu, w łącznej kwocie 8.375,37 zł. (osiem tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć złotych i 37/100) i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. R. (ur. (...)) był obowiązany do zapłaty alimentów na rzecz córki K. R.. Świadczenia te pokrywał Zakład Ubezpieczeń Społecznych ze środków funduszu alimentacyjnego, skutkiem czego odwołujący stał się dłużnikiem tego funduszu. Stan zadłużenia wobec funduszu alimentacyjnego wynosi 16.750,73 zł. Ubezpieczony w dniu 25 lipca 2019r. złożył wniosek o umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń z 5% opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu alimentacyjnego w pełnej kwocie.

Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika także, że J. R. jest uprawniony do świadczenia emerytalnego w kwocie 1.185,26 zł. brutto, co daje miesięcznie do wypłaty kwotę 1.000,50 zł. Świadczenie to podlega zajęciu komorniczemu od sierpnia 2018 r., a do wypłaty pozostaje kwota 514,30 zł. Ostatniej wpłaty egzekucyjnej komornik sądowy dokonał 02 września 2019 r. w kwocie 445,87 zł. W okresie do 31 sierpnia 2019 r. odwołujący się wykonywał umowę zlecenie na rzecz (...) w W.. Z tego tytułu w sierpniu 2019 r. osiągnął wynagrodzenie w wysokości 1.234,80 zł. Z powodu narastającego zadłużenia J. R. został eksmitowany z mieszkania. Od 30 października 2015 r. J. R. na podstawie umowy najmu zawartej z (...), zajmuje lokal socjalny o powierzchni użytkowej 14,68 m², w tym powierzchnia mieszkalna stanowi 12,76 m². Lokal ten wyposażony jest w instalację elektryczną, gazową, wodociągową, kanalizacyjną oraz ciepłej wody. Czynsz najmu w/w lokalu wynosi miesięcznie 232,03 zł., natomiast opłaty za media wynoszą 85 zł. miesięcznie.

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił również, że J. R. cierpi na obturacyjną chorobę płuc (POCHP), niewydolność serca z pozawałowym jego uszkodzeniem (stan po 3 -krotnym zawale leczonym pierwotną angioplastyką pnia lewej tętnicy wieńcowej, stan po pomostowaniu aortalno-wieńcowym, stan po ostrym zespole wieńcowym powikłanym obrzękiem płuc), ponadto na nadciśnienie tętnicze z zajęciem nerek, z niewydolnością nerek, dyslipidemię, przerost prostaty, dyskopatię, przebyte krwawienie z przewodu pokarmowego, próchnicę jamy ustnej. W związku z wyżej wymienionymi schorzeniami, z powodu ich zaostrzeń, odwołujący się był wielokrotnie hospitalizowany w okresie od 2005 do 2018 r. Orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 16 lutego 2016 r. ubezpieczony został uznany za osobę trwale całkowicie niezdolną do pracy. Orzeczeniem z dnia 21 września 2018 r. J. R. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności oraz orzeczeniem z okresem ważności do 21 września 2020 r. odwołujący się został uznany za osobę o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem odpowiedniego zatrudnienia na stanowisku przystosowanym do niepełnosprawności. W związku z wyżej wymienionymi schorzeniami odwołujący się przyjmuje szereg medykamentów. Z kwoty 514,30 zł., która pozostaje odwołującemu się po potrąceniach komorniczych i po dokonaniu stałych opłat mieszkaniowych, ubezpieczonemu pozostaje kwota 197 zł., którą w znacznej mierze J. R. przeznacza na zakup niezbędnych leków. Koszt zakupu leków stanowi kwota ok. 120 zł., przy uwzględnieniu refundacji z tytułu posiadania przez J. R. legitymacji honorowego dawcy krwi. Pomimo wszelkich przeciwności odwołujący się chcąc polepszyć swój byt rozpoczął starania mające na celu przeprowadzenie u niego operacji kręgosłupa, po której miałby szanse na wykonywanie pracy dorywczej.

Stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz w aktach alimentacyjnych zgromadzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a także na podstawie oświadczeń odwołującego się zawartych w odwołaniu. Dopuszczone dowody zasługiwały zdaniem Sądu na wiarę w zakresie wskazanej przez Odwołującego się sytuacji majątkowej i życiowej, a materiał dowodowy jest klarowny i jednoznaczny.

Sąd Okręgowy zważył, że o dwołanie było częściowo zasadne.

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 220 ze zm.) w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Ustawa o świadczeniach rodzinnych (...) nie określa, co należy rozumieć przez szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów pozostawiając tę kwestię do oceny w świetle okoliczności konkretnej sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wypracowane zostały jednak poglądy co do wykładni powyższego sformułowania. Sąd Najwyższy w wyroku z 10.11.2010r. w sprawie I UK 119/10 (Lex nr 686798) stwierdził m.in., że o szczególnie uzasadnionych przypadkach można mówić w sytuacjach losowych lub nadzwyczajnych powodujących, że zobowiązany alimentacyjnie nie jest w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości bez uszczerbku dla jego zdrowia, a ponadto, że nie zachodzą podstawy do umorzenia należności wobec funduszu alimentacyjnego, jeżeli alimentacyjnie zobowiązany posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych. Z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 18.012013r. w sprawie III AUa 1201/12 (Lex nr 1293589) stwierdził, że przez szczególnie uzasadnione wypadki należy rozumieć pewne wyjątkowe, nietypowe, czy nawet bardzo nietypowe okoliczności powstałe w wyniku wypadku losowego, niezależnego od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja uległa takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Osoba, na której ciąży obowiązek lub zaległości alimentacyjne i która posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych nie powinna być premiowana umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie zachodzą szczególne okoliczności związane z sytuacją zdrowotną i majątkową odwołującego się uzasadniające częściowe umorzenie jego należności wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego.

Odwołujący się jest niewątpliwie osobą schorowaną i z tego powodu jest trwale całkowicie niezdolny do pracy, co jasno wynika z orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS dnia 16 lutego 2016 r. Z orzeczenia o ustaleniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności aktualnego do 21 września 2020 r. wynika, że został on zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności ze wskazaniem odpowiedniego zatrudnienia na stanowisku przystosowanym do niepełnosprawności. Odwołujący się, chcąc polepszyć swój byt rozpoczął starania mające na celu przeprowadzenie u niego operacji kręgosłupa, po której miałby szanse na wykonywanie pracy dorywczej. J. R. posiada regularne przychody w postaci comiesięcznej emerytury w kwocie netto wynoszącej 1.000,50 zł. Z uwagi na wysokość świadczenia, zobowiązany nie jest w stanie jednorazowo spłacić swoich zobowiązań, jednak posiada realne możliwości regulowania stopniowej spłaty należności wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Ponadto, mimo trudnej sytuacji zdrowotnej i finansowej, skarżący nie próbował wykorzystać ulgi w spłacie należności w formie układu ratalnego. Nie dokonywał również dobrowolnych wpłat na konto funduszu alimentacyjnego. Powstałe po stronie skarżącego zadłużenie nie powstało nagle, ale wynika z wieloletniego nieregulowania należności wynikających z obowiązku alimentacyjnego wobec swojego dziecka.

W przekonaniu Sądu Okręgowego dalsza egzekucja należności funduszu w pełnej wysokości pozbawiłaby odwołującego się możliwości zaspokojenia jego zupełnie podstawowych potrzeb. Nie można z całą stanowczością jednak stwierdzić, że w realiach rozpoznawanej sprawy brak jest jakichkolwiek perspektyw poprawy w przyszłości sytuacji zdrowotnej jak i szczególnie ekonomicznej wnioskodawcy. Oceniając przy tym, że odwołujący się uzyskuje stały miesięczny dochód w postaci świadczenia emerytalnego oraz fakt podejmowania przez niego prób polepszenia swojego stanu zdrowia, co zwiększyłoby jego szanse na wykonywanie pracy dorywczej, Sąd pierwszej instancji uznał, że całkowite umorzenie jego należności wobec Funduszu Alimentacyjnego byłoby jeszcze przedwczesne.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 47714 § 2 k.p.c. w pkt 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 19 września 2019 r., nr 571/19, w ten sposób, że umorzył należności z likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 8.375, 37 zł. W pozostałym zakresie odwołanie podlegało oddaleniu, na podstawie art. 47714 § 1 k.p.c., brak było bowiem podstaw do jego uwzględnienia w całości, z przyczyn wskazanych powyżej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. działający w imieniu Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Likwidatora Funduszu Alimentacyjnego zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

1/ naruszenie przepisów postępowania poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na błędnym przyjęciu, że sytuacja zdrowotna i materialna wnioskodawcy daje wystarczające i uzasadnione podstawy, aby umorzyć należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego;

- art. 5 kodeksu cywilnego, poprzez orzeczenie niezgodnie z zasadami współżycia społecznego i uznanie, że sytuacja zdrowotna i materialna odwołującego uzasadnia umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, z uwagi na okoliczności podnoszone w toku postępowania sądowego;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2020, poz. 111 ze zm.) poprzez zmianę decyzji ZUS O/O. z dnia 19 września 2019r. Nr (...) i umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 8375,37 zł w sytuacji gdy nie zostały spełnione warunki zawarte w tym przepisie.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości tj.: o oddalenie odwołania skarżącego. Organ rentowy nie podzielił stanowiska wyrażonego w zaskarżonym wyroku Sądu pierwszej instancji, iż zachodziły przesłanki do umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, w świetle przepisu prawa materialnego jakim jest art. 68 ust. 1 ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Organ rentowy podniósł, że świadczenia z funduszu alimentacyjnego są wypłacane w zastępstwie osoby zobowiązanej do alimentów, są to świadczenia zwrotne, co oznacza, że dłużnicy mają obowiązek zwrotu wypłaconych świadczeń wraz z 5% opłatą na pokrycie kosztów działalności funduszu alimentacyjnego. Dłużnik nie dokonuje dobrowolnych wpłat na konto likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Dotychczas nie korzystał z ulg w spłacie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w formie układów ratalnych.

W ocenie organu rentowego zwolnienie odwołującego z obowiązku częściowej spłaty długu na rzecz likwidowanego funduszu alimentacyjnego byłoby sprzeczne z zasadami słuszności. Oznaczałoby bowiem w istocie przeniesienie ciężącego na odwołującym obowiązku łożenia środków na utrzymanie córki - na Państwo, co potwierdza bogate orzecznictwo.

W ocenie organu rentowego w przedmiotowej sprawie nie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek uprawniający do umorzenia zobowiązań wnioskodawcy wobec funduszu alimentacyjnego. Bezpodstawnie i bezzasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, że sytuacja w jakiej się znalazł wnioskodawca wyczerpuje przesłankę szczególnie uzasadnionego przypadku związanego z sytuacją zdrowotną i majątkową zobowiązanego. Taka nieuprawniona wykładnia została dokonana z pominięciem istotnych okoliczności sprawy, a między innymi tego, że zobowiązany alimentacyjnie korzysta już z prawa do emerytury. Sama trudna sytuacja zdrowotna zobowiązanego, przy posiadaniu możliwości spłaty zadłużenia, nie jest wystarczającą przesłanką uzasadniającą umorzenie należności funduszu alimentacyjnego, na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy z 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Organ rentowy podkreślił, że wykładnia możliwości skorzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego w przypadkach szczególnie uzasadnionych związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów (art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych), dotyczy nadzwyczajnego zwolnienia zobowiązanego z długu alimentacyjnego, co następuje kosztem uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych, i już z tej przyczyny powinna być ścisła, a nie rozszerzająca. Co do zasady uznanie

za szczególnie uzasadniony przypadek związany z nadzwyczajną sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego poddaje się suwerennej weryfikacji przez sądy ubezpieczeń społecznych, jednakże dokonana ocena nie może być dowolna lub nadmiernie poszerzająca możliwości korzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych oraz uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych.

W przedmiocie umorzenia należności funduszu nie może schodzić z pola widzenia, sama konstrukcja przepisu art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, w świetle której zasadą pozostaje, że każdy dłużnik alimentacyjny jest zobowiązany do zwrotu wypłaconych za niego z funduszu świadczeń.

Do umorzenia należności nie jest przy tym wystarczające zaistnienie uzasadnionego przypadku lecz musi to być „szczególnie uzasadniony przypadek”, co niewątpliwie oznacza drastyczne zaostrzenie przez ustawodawcę możliwości umarzania tych należności przez uprawnione stosownie do stadium postępowania organy.

W tym zakresie godzi się zauważyć, iż do przyjęcia, że zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” pozwalający na umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza nawet ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2007 r., III AUa 336/06).

Skarżący pomimo, że wykazał, że znajduje się w trudnej sytuacji zdrowotnej, to jednak jego sytuacja materialna pozwala zdaniem organu rentowego mu na dobrowolne opłacenie, czy też na wyegzekwowanie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego. Ma on realne możliwości spłaty zadłużenia, bowiem posiada źródła dochodu w postaci emerytury. Dłużnik przez lata nie podejmował żadnych starań w celu uregulowania należności alimentacyjnych. Egzekucja była nieskuteczna do momentu otrzymania przez dłużnika świadczenia emerytalnego ((...) od 2020.2017r.). Od 2018r. komornik dokonuje regularnych wpłat egzekucyjnych na konto zlikwidowanego Funduszu Alimentacyjnego. Obecny stan zadłużenia skarżącego, wynosi 8121,96 zł po uwzględnieniu ostatniej wpłaty egzekucyjnej z dnia 2 grudnia 2020r. w kwocie 496,28 zł. Organ podkreślił, że wobec zmniejszenia zaległości Sąd Okręgowy umorzyłby w całości zadłużenie skarżącego a nie jak w skazywał w uzasadnieniu, że jedynie nastąpiłoby częściowe umorzenie należności wobec zlikwidowanego Funduszu Alimentacyjnego.

Dla uznania, że w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek kluczowa jest okoliczność, że skarżący posiada środki pozwalające na stopniową spłatę zadłużenia, gdyż pobiera emeryturę. Ponadto wnioskodawca, ma możliwość wystąpić z wnioskiem o spłatę zadłużenia w dogodnych miesięcznych ratach, dostosowanych do jego możliwości płatniczych. Dłużnik dotychczas nie występował do ZUS z wnioskiem o spłatę zadłużenia na raty.

Organ rentowy podkreślił, że alimentacyjnie zobowiązany, który posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych nie powinien być premiowany umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu. Powyższe wymaga ponownego rozeznania sprawy przez Sąd.

Niewątpliwie trudna sytuacja materialna, na którą wnioskodawca powołuje się w odwołaniu, jest co do zasady okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, zważywszy, że uruchomienie funduszu alimentacyjnego następuje tylko wówczas, gdy dłużnik nie ma majątku ani dochodów podlegających egzekucji, ale ta okoliczność nie może premiować umorzeniem należności bowiem z wyjątku o jakim mowa w art. 68 ust. 1 ustawy nie można uczynić zasady (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 marca 2018 III AUa 817/17 LEX nr 2472476).

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania. Ponadto Sąd Apelacyjny podziela także w całości i przyjmuje za własną ocenę prawną sporu dokonaną i przedstawioną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 387 § 2¹ pkt. 2 k.p.c.), podkreślając, że sąd pierwszej instancji trafnie odwołał się również do stanowiska judykatury wyjaśniając pojęcie szczególnie uzasadnionego przypadku skutkującego zwolnieniem dłużnika z obowiązku zwrotu w części lub w całości należności wobec funduszu alimentacyjnego.

W niniejszej sprawie sąd odwoławczy skorzystał z możliwości rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym nie znajdując przesłanek do skierowania sprawy na rozprawę (art. 374 k.p.c.).

Odnosząc się do zarzutu apelacyjnego naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c., należy podnieść, że Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej i całościowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy, w granicach swobodnej sędziowskiej oceny dowodów. Za niezasadną uznać należy sugestię, że dokonano tej oceny w oderwaniu od całokształtu okoliczności sprawy. Przy czym sąd odwoławczy miał na uwadze, że sam apelujący nie wskazał nawet, jakie fakty w jego ocenie nie zostały prawidłowo ustalone. Błędnie przy tym utożsamiał ustalenia faktyczne z dokonaną przez sąd pierwszej instancji oceną prawną sprawy. Należy zatem uznać, że w przedmiotowej sprawie stan faktyczny pozostał bezsporny.

W szczególności należy podkreślić, że Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się posiada stałe źródło utrzymania. Emerytura wypłacana na rzecz J. R. jest pomniejszana i z ustaleń Sądu niezbieżnie wynika, że ostatecznie odwołujący się otrzymuje kwotę 514,30 zł, z której po opłaceniu stałych opłat pozostaje kwota 197 zł na bieżące koszty, głównie zakup leków. Taka wysokość nie wystarcza z całą pewnością na pokrycie najbardziej podstawowych potrzeb życiowych odwołującego się. Wyrażanie przez organ rentowy opinii, że taka sytuacja nie uzasadnia umorzenia choćby części należności z tytułu zaległych należności alimentacyjnych, świadczyć może o całkowitym oderwaniu od rzeczywistości i bezdusznym podejściu do indywidualnej sprawy obywatela. Stanowisko prezentowane przez organ rentowy zarówno w odpowiedzi na odwołanie, jak i w apelacji stawia na pierwszym miejscu należności finansowe, pomijając całkowicie kwestie związane z zapewnieniem środków niezbędnych do egzystencji na najniższym poziomie ubezpieczonemu, który obecnie ma 70 lat, jest schorowany i nie dysponuje żadnym majątkiem.

Sąd pierwszej instancji dokonał wszechstronnej i pogłębionej analizy materiału dowodowego i poczynił ustalenia w stopniu znacznie obszerniejszym niż dokonał tego organ rentowy badając wniosek J. R. z dnia 25 lipca 2019r. Z rozważań Sądu Okręgowego wynika, że za częściowym umorzeniem należności względem Likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego przemawiają również takie okoliczności jak zaliczenie go do grona osób trwale całkowicie niezdolnych do pracy, a także osób umiarkowanie niepełnosprawnych. Egzekucja należności funduszu w pełnej wysokości pozbawiłaby odwołującego się zaspokojeni zupełnie podstawowych jego potrzeb. Słusznie także Sąd Okręgowy uznał, że uzyskiwanie stałego dochodu w dalszej perspektywie umożliwi spłatę części zaległości.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny doszedł także do przekonania, że niezasadnym jest zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Zgodnie z treścią tego przepisu, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Decyzję w tym zakresie podejmuje działający w imieniu Skarbu Państwa likwidator Funduszu Alimentacyjnego, tj. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nie jest to jednak decyzja uznaniowa w zakresie stwierdzenia istnienia albo nie istnienia ustawowych przesłanek, zwłaszcza, że dowolność rozstrzygnięcia odnosi się jedynie co do sposobu

załatwienia wniosku o umorzenie przy zaistnieniu którejkolwiek z ustawowych przesłanek z art. 68ust. 1 cyt. ustawy: rozłożenia na raty, odroczenia terminu płatności, umorzenia należności. W wyniku zaskarżenia decyzji likwidatora Funduszu Alimentacyjnego, sąd pracy i ubezpieczeń społecznych dokonuje jej kontroli pod względem merytorycznym, w celu przesądzenia czy została spełniona ustawowa przesłanka z art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Sąd pierwszej instancji właściwie doszedł do przekonania, że okoliczności majątkowe i zdrowotne dotyczące odwołującego się uzasadniają częściowe umorzenie należności, a jednocześnie, że odwołujący się ma realne możliwości choćby częściowej spłaty długów alimentacyjnych. Prawdłowo więc Sąd orzekł o częściowym umorzeniu należności względem likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2012 r., I UK 234/12, Legalis nr 612882; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2012 r., I UK 211/12, Legalis; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2012 r.,II UK 99/12, Legalis nr 617771).

Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko sądu pierwszej instancji, że ubezpieczony znajduje się w sytuacji życiowej i zdrowotnej i to na tyle trudnej, aby jego przypadek uznać za szczególnie uzasadniony w rozumieniu powołanego przepisu. Jednocześnie sąd odwoławczy podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, że nadal jednak istnieje realna szansa na spłacenie bądź zmniejszenie zadłużenia wobec Funduszu Alimentacyjnego. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że odwołujący się uzyskuje stałe świadczenie emerytalne.

Za całkowicie niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 5 kodeksu cywilnego poprzez orzeczenie niezgodnie z zasadami współżycia społecznego i uznanie, że sytuacja zdrowotna i materialna odwołującego się uzasadnia umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Zarzut ten nie został w ogóle przez organ rentowy uzasadniony. Niemniej jednak, należy powtórzyć, że Sąd Okręgowy właściwie ocenił możliwości spłaty należności funduszu przez J. R.. Przy jego licznych schorzeniach, wieku, niskim świadczeniu i konieczności ponoszenia stałych kosztów życia, częściowe umorzenie należności było uzasadnione i z całą pewnością nie naruszyło jakiegokolwiek z zasad współżycia społecznego.

Dodać należy, że dopiero w apelacji organ rentowy wskazał, że wysokość zadłużenia uległa znacznemu zmniejszeniu dzięki regularnym wpłatom dokonywanym za pośrednictwem komornika sądowego. Na dzień wydania zaskarżonej decyzji to jest 19 września 2019 r., zadłużenie wynosiło 16.750,73 zł. Natomiast a dzień wniesienia apelacji (21 grudnia 2020 r.) zmniejszyło się ono do kwoty 8.121,96 zł. Organ rentowy nie poinformowało tym Sądu, choć miał taką możliwość i obowiązek. Na tym etapie postępowania informacja ta nie może mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Okoliczności życiowe odwołującego się uzasadniają umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego w kwocie wskazanej przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku.

Mając powyższe na względzie, w oparciu o treść art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Sędziowie: Przewodnicząca:

Marcin Graczyk Marzena Wasilewska

Anita Górecka